

PATRONKA NASZEGO GIMNAZJUM - MARIA SKŁODOWSKA-CURIE



Maria Skłodowska urodziła się w Warszawie 7 listopada 1867r. Wzrastała w środowisku inteligencji polskiej, w domu o głębokiej kulturze, biorącym żywy udział w życiu naukowym, umysłowym a również społecznym swego czasu. Maria miała czworo rodzeństwa: Zofię, Bronisławę i Helenę oraz brata Józefa. W domu wołano na nią Mania. Ojciec, Władysław Skłodowski, wykładał matematykę i fizykę w gimnazjach warszawskich, a matka, Bronisława z Boguskich, była przełożoną jednej z najlepiej znanych w tym czasie pensji żeńskich.

Maria, najmłodsza spośród pięciorga rodzeństwa, rozwijała się szybko w atmosferze wyjątkowo sprzyjającej wczesnemu zrozumieniu tych istotnych wartości, jakie dać może życie umysłowe i praca naukowa. Maria

w świat nauki, z którym miała się już nigdy nie rozstawać. Były to lata osiemdziesiąte XIX stulecia, okres powstaniowy w Polsce, kiedy szkoły były rosyjskie i działalność rasyfikacyjna władz zaborczych całą siłą skierowana była w stronę młodzieży polskiej.

Po rocznym pobycie na prywatnej, zaszczytnie z okresu zaborów znanej pensji Jadwigi Skorskiej, wstąpiła Skłodowska do III gimnazjum rządowego, mieszczącego się wówczas na Krakowskim Przedmieściu. Polka w gimnazjum była zawsze świetną uczennicą. Od najmłodszych lat wykazywała wybitne zdolności, szczególnie w zakresie matematyki i nauk przyrodniczych. Wyjątkowo wcześnie, bo w piętnastym roku życia, Maria Skłodowska ukończyła gimna-

z trudem zarabiając na utrzymanie. W 1893 roku uzyskała licencjat z fizyki i zaczęła pracować jako laborantka w przemysłowym laboratorium zakładów Lippmana. W tym czasie dalej studiowała na Sorbonie, uzyskując



fot. Wybory patrona

drugi licencjat z matematyki w 1894.

Wkrótce poznaje Piotra Curie, młodego i zdolnego fizyka, którego w 1895r. poślubia. Młodzi małżonkowie zamieszkują w dwóch pokojach bardzo skromnie umeblowanych. Odtąd pracują razem. Dwa lata po ślubie rodzi im się córka Irena, późniejsza laureatka nagrody Nobla.

Piotr zarekomendował Marię Becquerelowi, który zaproponował jej podjęcie studiów doktoranckich pod jego opieką. Becquerel zaproponował jej pozornie mało atrakcyjny i pracochłonny temat zbadania dławczego radioaktywności niektórych rodzajów rudy uranowej jest znacznie wyższa niż wynika to z udziału w niej czystego uranu. Maria, początkowo z pomocą młodego chemika robiącego licencjat – Andre Debiernie, rozpoczęła pracochłonną pracę rozdzielania rudy uranowej na pojedyncze związki chemiczne i poszukiwanie związku powodującego jej wysoką radioaktywność. Andre Debiernie szybko się zniechęcił do tej pracy i zastąpił go w tym sam Piotr Curie. Przez następne lata małżonkowie pracują nad wydzieleniem czystego radu z rudy. Sprowadzają w tym celu osiem ton smółki uranowej i robią tysiące doświadczeń. Z powodu braku odpowiedniego laboratorium pracują w zimnej i wilgotnej drewnianej szopie. W 1903 roku otrzymują decygram czystego chlorku radu.



fot. Nadanie sztandaru szkole

Skłodowska wyszła z grona ludzi, spośród których wielu zapisało się trwale w polskim życiu umysłowym. Wkrótce po śmierci Zofii zmarła matka, pozostawiając osamotniony dom i dzieci. Maria miała wtedy dziewięć lat i wstępowała w okres życia szkolnego,

zjum z najwyższym w szkołach rosyjskim odznaczeniem – złotym medalem.

W Paryżu w 1891r. Maria zdała jako pierwsza kobieta w historii egzaminy wstępne na wydział fizyki i chemii Sorbony. W dzień studiowała, a wieczorami pracowała jako korepetytorka